

Koronawirus, socjologia, gospodarka, język komunikacji.

Socjologia cywilizacji. Transformacja jako odwrót od kopernikanizmu.

Przestrzenie środkowo-symetryczne fundamentem kosmo-socjo-genezy

Mirosław Zabierowski

Zdrowie jest podstawą bytu społecznego. Życie. Według Światowej Organizacji Zdrowia (WHO) życie może przerwać nie tylko lekarz, ale pielęgniarka, położna, znachor, osoba zajmująca się doradztwem, masażem, akupunkturą, ziołarstwem, higieną, homeopatią, każdy, kto ma podstawową wiedzę o anatomii. W rozumieniu WHO chodzi o rzecz. Prawicowy minister zdrowia (K. Radziwiłł) nie przeciwdziałał, pomimo petycji, temu, że człowiek nie jest rzeczą. Strzelać!, rozkazywali właściciele fabryki. Gdy robotnicy pierzchli spod bram prawicy (Pałacu Łódzkiego), część już leżała we krwi. Właściciel, policja uszanowali konkret, fakt, prawo. Właściciel życia, ludzi. Minister Zdrowia.

Czy WHO kieruje się działaniami szlachetnymi pro ludowymi? Uczciwością znaną z socjalistycznego prospołecznego, prorodzinnego systemu wojtylizmu? Czy WHO kieruje się merytorycznością? 14 I 2020, w odpowiedzi na stwierdzenia lek. Wenlianga Li z grudnia 2019, katolika z Wuhan, WHO: „Nie ma dowodów, by wirus zakażał ludźmi”. Wkrótce było za dużo dowodów i 30 I 2020 WHO się ugięła: „Ach pomyłka – wirus zaraża ludzi”.

Od r. 1989 w mediach polskich funkcjonuje dziwny niekatolicki przekaz, że
A) bogaty to jakiś lepszy sort człowieka, ma lepszy ból, cierpienie, stąd ma ewidentnie większe prawa do leczenia, niż księgowy, ekonomista, nauczyciel, naukowiec, technik, historyk, robotnik, pielęgniarka,

kontra

B) Nowy Testament, wojtylizm (JP II), zasady Jerzego Popiełuszki (JP), Solidarności 1980-89, kontra całej strukturze JP II/JPS.

Spowodowało to bunt. Spowodowało to, ten przekaz ¹, bunt – np. skokowy (po r. 1989, w porównaniu do liczby i jakości sprzed r. 1989) wzrost morderstw wśród nieletnich, zanik rodzin. Jeśli samoleczenie, samozatrudnienie i całkowite rozsegmentowanie spójnej materii ekonomicznej, to wtedy powstają różne potworki prawne, jak walka o np. lepsze leczenie.

Znaczna część budżetu WHO to produkt kapitału (darowizny), czyli WHO jest emanacją ciasnego myślenia, odtąd – dotąd². WHO jest rezultatem myślenia reistycznego, prawicowego, antywojtyłowskiego. Ta znaczna część budżetu WHO to darowizny właścicieli tzw. konkrety (jak pospolici ludzie nazywają pieniądze) – właścicieli kapitału.

Właściciele majątków, pieniędzy. Milionerzy, właściciele są uważani w kapitalizmie (w kapitalistycznym anty-wojtyłowskim sposobie zarządzania) za liderów, przywódców. To w 99.99% ludzie mało zdolni, o umysłach topornych, siermiężnych, ograniczeni, którzy nie są w stanie napisać jednej pracy z fizyki, którzy dystrybuują (i promują) we wszystkich państwach środki aborcyjne, różne medyczne i takie, które zmieniają cały ludzki genotyp (wywołują mutacje ³),

1 Jest on pochodną systemu społ.ekonomicznego III RP, tzn. systemu z chaosu porządek.

2 Tego myślenia nie ma u Jana Pawła II.

3 Koncerny, właściciele, prawica, lobby docierające do Ministra Zdrowia, pieniądze, owe konkrety, występują przeciwko ujawnianiu, że chodzi o zmianę ludzkiego genomu. Chcą to ukryć przed społecznością międzynarodową.

wywołują autyzm, schizofrenię; którzy rozprowadzają różne produkty zwane lekami, technikami, usługami, a które nie są przebadane i naruszają zasady harmonii i stałości standardów, wzorców, praw socjo-kosmicznych.

Właściciele kapitału kierują się myślą (już ta cywilizacja spłaszczyła pojęcie myśli) tak, aby całe państwa i narody te środki i usługi kupowały – milionerzy finansują działania w mediach, parlamentach, nieetyczne działania lobbujące i tzw. biznesowe, które prowadzą do – dobrowolnych – zakupów tych środków przez językiem zdezorientowanych ludzi i to na wielką skalę.

Prawo międzynarodowe nie uznaje tych praw reprodukcyjnych, broniących i narzucanych przez klasę pravicową, która ludzi ma za siłę roboczą, rzeczy, własność Gatesów i WHO, wbrew lewicowej podmiotowej personalistycznej społecznej kosmologicznej ⁴ nauce wojtyłowskiej *Laborum exercens* ochrony życia, rodzin i pracowników oraz pracy. Brak (w nowym systemie, który wyparł system JPII/JPS) pracy powoduje ogólną społeczną degenerację, degenerację mózgu ludzkiego, którą przewidział Jan Paweł II w *Laborem exercens*. ⁵

WHO, wzorem kapitalizmu, jak to poznały masy w Polsce, forsuje nowe przepisy o ... „samo-opiece” – tak jak samo-zatrudnienie; oraz *de facto* instytucjonalną ochronę pedofilii. Uczenie dzieci w wieku 0-4 lat o „radości i przyjemności z masturbacji”, a 4-6-latków – o „związkach osób tej samej płci”. Na jednej z demonstracji – w Holandii – tęczowego ⁶ sortu pedofile nieśli transparenty, że są niewinni, bo taką mają orientację.

Prawica cierpi od wieków na przeróżne zachcianki. Tak jak na przeróżne zachcianki cierpiała Izabella Czartoryska. Finansowane przez pravicę WHO, obala Międzynarodową Klasyfikację Chorób. Mężczyzna, który twierdzi, że jest OK'j, że jest zdrow, bo jest kobietą, wcale nie cierpi zdaniem prawicy, wszak pravicowość polega na rozsegmentowaniu bytu na kawałki, na odcinaniu tzw. ogonów, na pogwałceniu polskiej zasady *lex continui*, której narzędziem było *liberum veto*. Zasady zakazu lichwy. Wojtylizm. Odrzucenie procentu przez Jana Pawła II. Jego interpretacja przemocy fizycznej Chrystusa. W rozumieniu kapitału, ten mężczyzna nie cierpi na oczywiste zaburzenie identyfikacji (natury umysłowej) i nie ma zaburzenia osobowości zachowania dorosłych, prawidłowo adekwatnie (jak mówił JPII) rozwiniętych ludzi.

Nieprzypadkowo stalinizm nazywano w lewicowej Solidarności 1980-89 i już wcześniej, za Gierka, pravicą, kapitalizmem państwowym. Poszukiwano wtedy dróg zrozumienia chrześcijaństwa w ramach marksizmu. Odbywały się konferencje o chrześcijaństwie i marksizmie. Po co? Żeby kontrolować kapitalizm państwowy, żeby np. nie było dzisiejszych autyzmów, roundupów, GMO;

Na szczęście dla Jerzego Zięby miał on trochę pieniędzy i uciekł spod domeny Ministra Zdrowia, który nawet w dobie pandemii (zima, wiosna, lato 2020) nie chciał skorzystać z tego, aby inż. Jerzy Zięba mógł zmniejszyć zakaźność (wzrost odporności niestadnej tylko ludzkiej), zagrożenie infekcjami, zmniejszyć śmiertelność. Oto skutek oddania nauki pod kontrolę sądów kapturowych – tytuł profesorski powinien być nadawany za wielkie, multidyscyplinarne, prospołeczne odkrycia, zrealizowane przez outsiderów, mimo braku dostępu do środków materialnych, mimo (obok, niezależnie od) ksenofobicznej tendencji rad rozdawania grantów, recenzji, promotorstw, czyli mimo siłowych nachalnych metod awansowania przez wykorzystanie dróg sądów kapturowych.

4 To wszystko, co właściciele kapitału mówią o personalizmie, o polityce personalizacji jest antytezą (karykaturą) personalizacji wojtyłowskiej (całej intelektualnej struktury JPII/JPS). Ich umysły nie są w stanie pojąć wojtyłowskiego rozumienia personalizacji, personalizmu, zabiegów o charakterze personalistycznym. Na tym polega ich miernota ludzka.

5 L. Kaczyński jako pierwszy wśród polityków – pomińmy Jana Pawła – powiedział: „Społeczeństwo oparte o rynek musi się zdegenerować”.

6 Obiektem tym zajmował się Witelo na najwyższym światowym poziomie. *Witelo – matematyk, fizyk, filozof*, Studia Filozoficzne 1 (170) (1980) 186-190. Rozpraszanie na czarnych dziurach.

Hitler, Stalin wymordowali miliony, jak prawicowi właściciele kapitału. Tak jak właściciele kazali strzelać do robotników, tak dziś właściciele nie cenią życia, są gotowi nowocześnie (np. pseudo-szczepionkami, autyzmem, schizofrenią itd. ⁷) „rozstrzelać” i milion ludzi. WHO finansowana przez prawicę, przez tych, którzy pogardzają pracownikami, pracą, lewicową *Laborem exercens* ⁸, forsuje, że problemy psychiczne to tylko ... wina środowiska (brak akceptacji), a nie brak (zaburzenie) samo-tożsamości. Płeć nie jest realnym. Płeć to **samo-wyobrażenie**. Na tym polega dezobiektywizacja. Marksizm stawiał na obiektywizację. Widać tu przejście do kwantyfikacji egzystencjalnej, szczegółowej, czyli przedkopernikańskiej⁹.

Byłoby wtedy „prawo” **zdeobiektywizowane, zdewojtylizowane, zdepopieluszkizowane, anty-Solidarnościowe, przeciwne strukturze pojęciowej JPII/JPS** – prawo do przeciwstawienia się bytowości społecznej, która powstaje z dwóch **potencjałów genotypowych**, określonej w podstawowym prawie budowy, rozwoju i samej genezy (początku, trwania) społeczeństwa. To prawo do przeciwstawienia się istnieniu dwóch **podstawowych potencjałów** jest nazywane prawem do samookreślenia.

Cała cywilizacja tego typu (A = nie-A) dąży do zaniku prawa do oceny, analizy. Nastąpiło połączenie prawa z brakiem prawa. Stąd **zsubiektywizowanie** – w tej cywilizacji¹⁰ – płci, znaczenia płci, roli płci, jako **dwóch osobnych potencjałów** ¹¹, stąd nieuznawanie potencjałów jako podstawy genezy życia narodów. To jest cywilizacja walki z narodami.

Podział lewica/ prawica jest zwykłym wcieleniem przestrzeni środkowo-symetrycznych, które są podstawą analizy. ¹² Niepotrzebne są dwa potencjały. Niepotrzebne są anoda / katoda; lewica / prawica; biegun północny i południowy; wschód / zachód; zenit / nadir. Zaprzecza się przestrzeniom środkowo – symetrycznym, które są fundamentem kosmo-socjo-genezy.

Jest tylko jedna liczba (4), która jest wynikiem dodawania siebie (2) i mnożenia przez siebie (2), która w dodawaniu i mnożeniu daje ten sam wynik. $4=2+2=2 \times 2$. Czwórka oddaje budowę świata, jego genezę. Cztery konie św. Jana.

Czwórka jest konsekwencją środkowo-symetrycznego układu odniesienia, geodetyk w tej przestrzeni, kół południkowych i równoleżnikowych, a przyczyną są tu dwa potencjały osiowe (anoda / katoda; lewica / prawica; góra / dół; biegun północny i południowy; wschód / zachód; zenit

7 Ujawnił to w całym systemie promocji zdrowia inż. J. Zięba. Z jego odkrywczymi tezami zgadzają się najwybitniejsi lekarze, wirusolodzy, biochemicy, neurologi (np. prof. Maria Dorota Majewska), socjolog, politolog.

8 To nie używajmy terminu prawica/ lewica, jeśli nie posiadamy odpowiedniej teorii. Po co mówić, a nawet nie mówić, że skoro Kraj Rad mordował rady pracownicze, to jest to państwo komunistyczne. Przecież rady pracownicze, w Polsce Solidarność bez cudzołóstwa, czyli ta sprzed okrągłego stołu, to właśnie wojtylizm, komunizm, socjalizm, lewicowość, religijność, antyaborcyjność. W I RP, to nie chłopci, a więc lewica, a nie prawica, roznosili syfilis, ale szlachta, a więc prawica, a nie lewica. To pokazuje, że cały codziennie stosowany język jest i 1) niepełny i 2) nie jest niesprzeczny. Jedno gorsze od drugiego. To różne choroby, zwłaszcza jeśli nie są sobie uświadomione. I faktycznie wszystkie teksty w mediach, w RTV, to mgła pojęciowa.

9 Wyjaśniam to w „Wszechświat i człowiek”, P.Wr. 1993, „Wszechświat i wiedza”, P.Wr. 1994, „Wszechświat i kopernikanizm”, P.Wr. 1997, „Wszechświat i metafizyka”, P. Wr. 1998. Kosmos-Logos, tom I – VI. Fundamenty – Studia Economica Cosmologica, t. I -VI. Quaestiones, t. I.

10 W teorii M. Mazura jest to niedopuszczalne. Jest to ogólna teoria układów autonomicznych, rzeczywistości.

11 Jest to obszar feminizmu.

12 Gdy zdawałem egzamin z teorii względności u Andrzeja Zięby, to znalezienie błędów w jego książce „Przestrzenie środkowo-symetryczne” związane było z najwyższym uznaniem. Zamyślił się nad organizacją nauki i powiedział, że SB, a wcześniej MBP, zakładała instytuty fizyki. W r. 2020 student, który wskazuje błędy w książkach jest już prześladowany.

/ nadir). Nieprzypadkowo czwórka jest *motorem* (koniem; w koniach się mierzy motory) tego świata u św. Jana.

Są dwie połowy, **dwa bieguny** – jeden biegun kolorowy, a drugi cechuje brak koloru; a każda z tych połówek ma dwie połowy. Pierwszy to B i C – biały i czerwony. Drugi to Cz i S – czarny (brak koloru, choć jeszcze dziedzina koloru) i siwy, trupi, blade (całkowite *désintéressement*, oświadczenie czwartego motoru, że nie wyraża nic wobec działania trójki B,C,Cz). Są tu więc dwa typy:

1) kolor

kontra

2) S (*désintéressement*).

A w samym pierwszym typie są dwa typy: Kolor jawny¹³ kontra czarny, czyli kontra jeszcze ze świata rozumienia barw, koloru (czarny = brak koloru, ale to nie jest S, nie kompletne *désintéressement*). Typ nr 1 daje w sumie¹⁴ XXX, typ nr 2 zaś – Y. Tak jak w w rozkładzie genomu ludzkiego.

B, C, Cz – to trzy X-y, formy X-owe. S zaś to jawny obszar anty-kolorowości (anty-X).

B i C są najbardziej sobie bliskie, X i X. Cz dorzuca jakiegoś X. S dodaje już coś nowego – stąd inne, aniżeli X, stąd oznaczenie (Y).

W tej anty-mazurowskiej¹⁵ cywilizacji, człowiek chory nie ma prawa do leczenia. Choroba czyli potrzeba leczenia (jakiegoś X) jest prawem do nieleczenia (dziwne anty-X). Choremu zablokowano prawo do leczenia transseksualizmu; miałyby tu prawo – naruszenie prawa – do nieleczenia.

Karanie krytyków tego języka (A=nie-A) – tak jak krytyków lewica/ prawica za niejasności tego języka. Nawet karanie samych trans-owców, za osobiste przekonanie, że jednak są zaburzeni, chorzy i że wymagają różnych skomplikowanych, bardzo kosztownych, terapii. Ma być oszczędnie ...

WHO jest całkowicie uzależnione od prawicowego ekskluzywnego (kontra inkluzywnego) myślenia, myślenia typowego segmentacyjnego, typowego dla właścicieli kapitału, tego co jest podstawą w myśleniu prawicy (właścicieli). WHO została uzależniona przez firmy stricte kapitalistyczne.

WHO musi lobbować (w pospolitym języku chodzi o łapówki). Wymaga tego logika kapitalizmu i nie ma najmniejszego znaczenia, czy firma Billa i Melindy Gatesów zastrzegła, że pieniądze mają promować interesy firm, sprzedaż produktów medycznych, leków, czy nie.

13 Tak można nazwać klasę biało-czerwonych.

14 Nie kopii, ale w sumie tak.

15 Wszystkich mazurowców na pewno pozdrawia udany zamach stanu 1990. W opinii SB wybory w drugiej turze wygrał Tymiński przewagą 1.3 procenta nad Wałęsą, mimo poparcia Wałęsy przez kler. Tymiński przeszedł przyspieszoną edukację – kilkaset stron analiz gospodarczych okresu 6 II 89 – jesień 1990. Jedno z centrum diagnoz działało jeszcze zimą i nadsyłało diagnozy, działało przy sanatorium dziecięcym, w Kotlinie Kłodzkiej, impulsem SW (bez żadnej zgody dr-a K. Morawieckiego), w Międzygórzu. Prowadził je jeden z wybitnych polskich intelektualistów.

A co by to dało, że Gatesowie by zastrzegli sobie, że WHO nie będzie lobbować na rzecz dystrybucja ich niezdrowych, a nawet śmiertelnych produktów?

Miałoby to obalić prawa kapitalizmu? Takie prawne rozwiązanie nie istnieje w kapitalizmie, to są dwie nieprzecinające się geodezyjne.

WHO jest więźniem systemu szerszego, nazwijmy go S (system¹⁶), bo przecież od r. 1989 wszyscy, z wyjątkiem JPII, unikają jak morowej zarazy użycia słowa kapitalizm. I mówią liberalizm, neoliberalizm, postliberalizm, postPRL itd., a w najlepszym wypadku kapitalizm XIX-wieczny, czyli transformację (czytaj zbombardowanie) nie zrealizował kapitalizm, tylko coś z XIX wieku. To nie kapitalizm jest systemem niezupełnym i niedecydowalnościowym, a nawet sprzecznym, tylko coś z XIX wieku.

Zdaniem socjolożki, Basi z d. Naryszkin, premier JKB dał jasno do zrozumienia, że od 1989 jest zakaz mówienia o tym, iż S nie walczyła o kapitalizm.

Zakaz krytykowania kapitalizmu i zakaz rozwijania trudnego wyjaśniania istoty dekady 1980-89. Nowa naukowa prawda nie może triumfować poprzez przekonywanie jej oponentów. Oponentów klasy BCC; ujawniła to UPR, JKM: „w nowym systemie milion ma zginąć, aby jeden przetrwał”. Nie wolno dążyć do racjonalizacji w postawach ludzkich, mają być one segmentowane, społeczeństwo ma być inne niż klasy JPII/JPS, zupełnie inne niż w epoce S’1980-89, ma zostać całkowicie pokonane zautilizowane. To są (w terminologii redaktorki ...) najgorsi, czyli kto? – Ci, którzy doznali synergii 30 r.ż. z Duchem dziejów.¹⁷ Naświetlanie tego problemu – by ludzie zobaczyli światło – ma być całkowicie w III RP przerwane, od r. 1989, aż w końcu naświetlacze tego straszego – nie do przyjęcia dla kapitalizmu – wojtylizmu (JPII/JPS) umierają, wyrasta nowe, całkowicie zdezorientowane pokolenie, które już nie jest z dorobkiem lat 1980-89 zapoznane i ma inny mózg. Tak jak pianista ma inny mózg, z przerostem stref związanych z palcami (segmentowaniem). Oto i ojciec materializmu, takiej fizyki, którą w wadliwy sposób rozumieją prawnicy, historycy. Że prawdy nie ma. Politolodzy, dyplomanci po zarządzaniu. Oni nie widzą niczego w mechanice kwantowej, bo na świecie są tylko rzeczy. A jeśli się ich za to zaatakują, to co mówią? – To bzdury, w takim razie fizyka jest tylko po to, aby budować satelity. Nie wiem, czy ktoś to rozumie – właśnie się zbliżyliśmy do Machizmu, z którym walczył marksizm¹⁸.

16 Oczywiście, założenie spłuczki w toalecie nie jest żadnym systemem. Tak samo marksizm nie jest żadną pedofilią i wydlubowaniem oczu dzieciom, aby pobrać testosteron z ich mózgu, ponieważ właściciele (prawicowcy) się uzależnili od zjadania tego narkotyku. Stąd mordowanie dzieci w zamkniętych enklawach bogaczy, często na własnych wyspach.

17 Dziękuję pewnemu profesorowi, który mi wskazał, że prezydent Warszawy Trzaskowski całkowicie błędnie (pospolicie, nieantropologicznie) rozumie pojęcie synergii ludzkiej (25 IX 2020). „Najważniejszym słowem dla nas wszystkich jest synergia. Bo musimy działać razem. Bo nie wygramy tych wyborów, jeżeli nie będziemy współpracować”. Odp.: Synergii doznali Ci, którzy w wieku ok. 30 lat doznawali przejścia w nową fazę rozwoju ontogenetycznego i spotkali Ducha Dziejów, Ducha Absolutnego, Wojtyłowskiego, Ducha Sierpnia (Karnowski tego też nie rozumie, nawet gdy pisze o Wałęsie i JPII). Duch jest. W fizyce jest widoczny, widoczny dedukcyjnie. Leibniz. To był temat spotkania Zakładu Fizyki Teoretycznej i Kosmologii, w których brał udział fizyk K. Morawiecki w 1991 roku, a potem w innych posiedzeniach. Bardzo pilnie o tym myślał (rozdział o teorii alternatyw w „Status obserwatora w fizyce współczesnej”, Mon. Nr 18, Inst. Fizyki, 1990). Nieprzypadkowo przed śmiercią, wskazał na potrzebę rozwijania myśli Leibniza. Odpowiedziałem, że patriotyzm pospolity jest strukturalny i zawsze eroduje, natomiast patriotyzm w funkcji w rozumieniu Leibniza i teorii (raczej problemu) Prigogine’a – nie eroduje. Jeszcze 10 III 2019 fizyk K. Morawiecki to poruszył, oraz zagadnienie niszczenia produkcji. Obok stał premier Węgier, minister spraw zagranicznych. Inny model rozwoju. Sekretarz.

18 Ludzkim idiotyzmem są opowiadania (np. K. Karoń, youtube, 2020, cała prawica itd.), że marksista komunista socjalista lewicowiec Gierek (któremu doradzał kard. Wyszyński) zadłużył celowo kraj, aby utracił suwerenność, lansował lewicowy singielizm, typowo lewicowe (a nie prawicowe) rozbitcie małżeństw, lewicową bezdzietność, wprowadził socjalistyczną robotniczą ludową amoralność, toplesski, wszelką pracowniczą rozwiązłość, lewicowe

Czyli możemy powiedzieć, że to nie tyle „pragnienia” WHO godzą w polski ład konstytucyjny, ile system – rodzaj maszyny niszczącej, ten który wypchnął z Polski wojtyłowski popiełuszkowy system społ.ekon. S’1980-89, JPII/JPS. Wulgarna edukacja seksualna w UE jest konsekwencją języka krótkiego ¹⁹, za którym wszyscy ludzie o ograniczonych horyzontach tęsknią, bo są niewychowani, niewyedukowani – w kapitalizmie; bo na tzw. rynku nie ma na wychowanie czasu; bo ludzie są nieustannie pędzeni do „dorabiania” paru groszy.

Zalecana edukacja jest konsekwencją języka codziennego, takiej wizji rozwoju, która nie wymaga innych zdań, aniżeli te, które uznają ludzie pospolici, tzw. ludzka miernota (wyrażenie JPII). Lekarze protestowali przeciwko decyzji WHO skreślającej transizm z listy zaburzeń, w ten sposób nie ma on podstaw do niesienia drugiemu pomocy. W kapitalizmie każdy musiałby protestować, aby utrzymać (zachować) normalność, ponieważ w systemie tym wszystko musi być szatowane, aby powstał rynek. Dlaczego?, bo w kapitalizmie porządek ma powstawać z chaosu. Ujawniła to (ład z chaosu) UPR, a inni bez zastanowienia pracują w tym stereonie; realizują to na takiej samej zasadzie, jak antylopa dostosowuje się do wiatru, szmeru trawy, co chwila przyniesie. Antylopa nie tworzy teorii ewolucji, tylko chce przetrwać. I ludzie chcą tylko przetrwać. Tak działa UD, UW, KLD, AWS, SLD (nazywane AW\$LD), SdRP, Nowoczesna, Ruch Palikota i sto innych. Żadna z tych partii nie chce powiedzieć, że działa wedle zasad cywilizacji „z chaosu porządek” i jest zasługą UPR, że od marca 1989, wyjaśniał to ludziom JKM. Że na tym polega nowy system sow.gen. Cz. Kiszczaka. Lecz nazywanie tego systemu (od 2015 w mentalności zamiennie PiS-u, prezesa J. Kaczyńskiego) komunizmem, sowietyzmem, socjalizmem, lewicą, PRL-em bis, bolszewizmem itd., wskazuje na lenistwo polonistów, prawników, polityków, historyków, ekonomistów i w ogóle humanistów ²⁰, którzy swoim wadliwym wykształceniem niefizycznym, adedukcyjnym i jawnie anty-abstrakcyjnym doprowadzili do kolapsu komunikacji, tego, że ludzie od r. 1989 nie mają odpowiedniego języka do komunikowania prawdy ²¹, co widać w komentarzach na forumach (warto to zauważyć), udających fora dyskusyjne, a przecież pilnie sterowanych, np. znikają całe mądre szlachetne piękne kanały (nie tylko na youtube’ach), jeśli się nie da wybiórczo skasować jakichś wpisów, ponieważ przynajmniej większość wpisów odzwierciedla prawdę i dobro, której to dwufuzji (że prawda zjawia się przez dobro) umysł prymitywny nie rozumie, oraz piękno, której to trifuzji umysł prymitywny już kompletnie nie rozumie, bo do takiego ograniczenia poznawczego prowadzą programy na wszystkich studiach humanistycznych. Zarządzanie należy też do obszaru humanistyki. Ludzie wykształceni po reformie minister Anny Radziwiłł nie rozumieją nic z całego procesu materializmu historycznego po r. 1989 i tak, np. Jacek Pazdan: „Dla mnie wybór jest prosty: zrzekam się polskiego obywatelstwa! Nie po to wyjechałem za pracą z kraju, by teraz płacić podatki. Polski rząd likwiduje ulgi dla pracujących za granicą i sięga coraz głębiej do naszych kieszeni, chociaż niedawno obiecywał, że tego nie zrobi. Nie dość, że wygnanie i poniewierka, to teraz jeszcze nas ograbiają!”

(a nie prawicowe, właścicielskie?) picie krwi małych dzieci, lewicowe (a nie na wyspach bogaczy?) straszenie dzieci, aby pobierać dzieciom przez oczy testosteron z mózgu, że marksista dał podstawy do lewicowej (a nie rentierskiej, kapitalistycznej?) pedofilii itd.

19 Czy można nauczyć się szybko fizyki elektromagnetyzmu? Nie, wszystko co krótkie jest głupie, a za wszystkim co mądre stoi sto książek, sto zadań. Studenci rozwiązują sto zadań, aby się nauczyć mechaniki. Nie można szybko i krótko posłuchać o kinematyce czy o kinetyce i powiedzieć: wiem, coś o kinematyce czy o kinetyce. Ba, w nauce nie istnieją metody, tak jak sobie to wyobrażają prości ludzie (zapiąć palto, zaorać pole, wydoić krowę), gdyby istniały to wszystko byłoby już odkryte; zajmuje się tym logika odkrycia naukowego, czyli metodologia.

20 Lecz są też osoby genialne wśród polonistów, prawników, polityków, historyków, ekonomistów i w ogóle humanistów. Mówię tu o pewnej prawidłowości, a nie o wyjątkach.

21 M. Zabierowski, „Kulturowe i społeczne uwarunkowania komunikacji”, Wrocław 2012.

Jest to stanowisko konkretystyczne²², błędne. Tymczasem wybór jest prosty – nie stawia się wozu (usług) przed końmi (produkcją). To doprowadziło do redukcji mocy finansowania życia o 90 %, czyli zamiast 500+ byłoby 5 tys+ (500 x 10=5 tys), gdyby nie zniszczono fabryk, milionowej popiełuszkowej (JP) Solidarnościowej (S) masy pracowniczej pracujących na rodziny, uznanej w wojtylizmie (JPiI) za fundament państwa (i Państwa Podziemnego JPiI/JPS).

Najpierw jest „zrzekam się prawa do produkcji” – a potem zrzekam się obywatelstwa. Nie po to zlikwidowano produkcję 10-tej potęgi na świecie (od r. 1989 jest to, wraz z krytyką Janapawłową kapitalizmu, skrzętnie ukrywane, w tym przez dziennikarzy i kler), aby Jackowie Pazdanowie nie wyjechali za chlebem; nie po to Kiszczak wprowadził kapitalizm, aby Pazdanowie nie wyjechali za pracą (i podatkami na rzecz innych).

Jednym słowem, w rozumieniu takich ludzi, rząd niepotrzebnie likwiduje wpływy z podatków, a powinien je od razu całkiem zlikwidować i oddać naród pod zarząd rozbiorców. Rząd powinien to obiecać, że całkowicie zlikwiduje podatki i rozpocznie negocjacje z Fryderykiem II, tak jak przed rozbiorami zrobiły to domy szlacheckie, w końcu transakcyjność jest wszystkim.

Po co Jackom wiedzieć, że to z postanowienia redukcji podatków powstały wspomniane wygnanie i poniewierka, a teraz jeszcze ograbianie. Jest to zbyt trudne do zrozumienia dla młodych. „Studenci chcieli wszystko zaorać i się burzyli²³”, gdy błąd likwidacji produkcji tłumaczyli profesorowie Solidarności Walczącej²⁴, jak np. genialny inżynier z wielkich fabryk Andrzej Zieliński, prof. Politechniki Rzeszowskiej, autor „Wstępu do teorii modelowania gruntu”, „Bilinearna hipoteza zniszczenia materiałów okruszowych przez dekompresję”.²⁵

Najłatwiej jest sterować młodymi, to młodzi stanowili gro oddziałów mordujących ludzi – uważali, że jest to słuszne; ludzie dojrzały zawsze widzieli świat inaczej, aniżeli młodzi. Ludzie dojrzały potępiają oddziały młodzieńców Mao, Pol Pota, NKWD, ZOMO. ZOMO chwalił nawet minister Patkowski²⁶, ale jest niewinny, ponieważ jest to minister dwudziestolatek, więc w tym wypadku niedojrzałość jest zwykłym antropologicznym stanem rozwoju człowieka, nawet i prawników (prawnik, który chwali Zomowców atakujących pracowników to troszeczkę stan dziwny). Minister PiS chwalił Kiszczaka, chwalił krwawą łaźnię w Wujku, ale jest w pełni usprawiedliwiony etapami

22 Jest to stanowisko egoistyczne, potępione przez WiN; M. Zabierowski, *Konkretyści versus systemiści (Historycy kontra metodologowie)*, Orzeł Biały 12 (51) (1995) 6-7, Miesięcznik Zrzeszenia Wolność i Niezawisłość (WIN), Wrocław 1995; ISSN 1232-1834.

23 Andrzej Zieliński: „Miałem wrażenie, że młodych opanował diabeł. Domagali się likwidacji fabryk, mówiąc mi, że lepiej jest wszystko importować”.

24 SW nie miała żadnej struktury. Cała znana teoria struktury SW jest nieprawdziwa; wyjaśniają to prace w „Kosmos-Logos”, „Fundamenty – Studia Economica Cosmologica”, „Quaestiones”, na stronie www.experientia.wroclaw.pl

25 T. Grabińska, *Recenzja książki Andrzeja Zielińskiego "Bilinearna hipoteza zniszczenia materiałów okruszowych przez dekompresję"*, *Techne, Praxis, Theoria* 3 (1996) s. 79-83, Wydawnictwo Politechniki Rzeszowskiej, Rzeszów 1996; ISSN 0209-2646; na ten temat niszczenia materiałów – N. Smyrak, M. Zabierowski, *Szkic teoriopoznawczy fundamentalizmu w technice w odniesieniu do zjawiska zniszczenia materiału*, *Cosmos-Logos* III (1996) 98-103.

26 <https://biznes.radiozet.pl/News/Piotr-Patkowski-wiceminister-finansow-o-zadluzeniu-podczas-kryzysu>; <https://www.fakt.pl/wydarzenia/polityka/piotr-patkowski-kim-jest-zawrotna-kariera-nowego-wiceministra-pis/5vl83j1#slajd-2> >>Minister środowiska Michał Woś objął funkcję w wieku 28 lat. Przed 30. r.ż. rzecznik rządu Piotr Müller, wiceminister funduszy i polityki regionalnej Anna Gembicka. Piotr Patkowski nie odniósł się jeszcze do szumu, jaki wywołała jego nominacja. W mediach społecznościowych sukcesywnie zaciera po sobie ślady, usuwając konta z kolejnych portali<<.

rozwoju – nie można wpłynąć na ewolucję antogenetyczną, ponieważ jest ona kopią ewolucji rodowej. Tylko jednostki genialne nie podlegają temu prawu rozwoju antropologicznego, jak Leibniz²⁷. Na tym przeskakiwaniu faz polega geniusz.²⁸

Geniusz jak Leibniz przychodzi z Kosmos-Logosu, nie można go wykształcić, tak jak monada, zresztą w ostrej sprzeczności z codziennym doświadczeniem wpływania jednych rzeczy na drugie, które jest złudzeniem, gdyż istnieje ogólna struktury wszystkich monad (obserwator drugiego rzędu), a każda monada nosi w sobie prawdę absolutną o niej samej. Monady są preuporządkowane. Monada może mieć złudzenie, że wpływa na swój los, że coś wybiera, lecz w rzeczywistości działa z „zaprogramowaniem” i nie może uczynić nic innego²⁹. Czas i przestrzeń nie są absolutne. Kontinuum pochodziłoby z preuporządkowania.

Koronawirus wykazał potrzebę myślenia humanistycznego, filozoficznego.

Genialny samouk inż. Jerzy Zięba może mieć rację, że niepotrzebnie (ale w dobrej wierze³⁰) zablokowano – w sensie statystycznym – leczenie zawałów serca, udarów, ponieważ wielu pacjentów mogło być wyleczonych proponowanymi przez J. Ziębę, detalicznie przez niego opisywanymi, metodami **holistycznymi, całościowymi, wieloczynnikowymi**, przy mniejszej zakaźności (i panice, co się przekłada na miliardy euro, mniejsze bezrobocie), a szpitale mogły być odciążone – w wyniku jego konsultacji.

Polska odrzuciła rady genialnego Polaka, ponieważ rząd uwierzył konkretyzmowi. Ponieśliśmy straty tylko z braku dobrych umysłów na szczeblu ministerstwa, na szczeblu doradców rządu.

Ponieważ znienawidzony przez aparat rządowy inż. J. Zięba mógł mieć rację w II-III 2010, że często nie jest jasne, na co zmarli zmarli, czy z powodu koronawirusa, czy z koronawirusem, to rząd powinien wyciągnąć wnioski: na pewno trzeba było nie niszczyć produkcji i mieć własne metody badań wirusa, laboratoria; trzeba mieć całkowicie inny plan gospodarczy, nie klasy 500+; trzeba ujawnić, że w systemie społ.ekon. S (systemie JPII/JPS) PKB jest wyższe dziesiątki razy, po uwzględnieniu długów i korekt w obliczeniach PKB w III RP.

Mogą być prawdziwe pionierskie tezy J. Zięby (II-III2020), że krzywe przypadków koronawirusowych są skutkiem proliferacji testowania. Poglądy (nie teorie) Zięby w sprawie respiratorów mogą być prawdziwe, a nawet pionierskie jak na II-V 2020, a więc mogły dać wielomiliardowe oszczędności i wskazówki na V-IX 2020, mogły służyć do zmiany edukacji w kierunku naprawy reformy Anny Radziwiłł, która wskazywała, że bardzo lubi pastuchów i dlatego dostosowała do pastuchów programy nauczania.

Z pionierskich tez J. Zięby wynika, że rząd nie ma rad doradczych, że rady w Polsce składają się z ludzi mało zdolnych, mało inteligentnych, a JKM jest szczytem racjonalności, czyli Polska dała się

27 Prawnik minister, podobnie jak Leibniz (1 VII 1646 – 14 XI 1716), urodził się podobno w Lipsku, lecz strona rządowa tego nie podaje.

28 To, co napisał pewien pisarz, że młody minister – jest z powodu młodości Einsteina, jako odkrywcy teorii względności – genialny nie jest nawet anomalią, lecz jest patologią. Usprawiedliwiają go w pełni tragiczne przeżycia w okresie mordów ukraińskich, tak koszmarnych, że prawdziwego zdania „mężowie zamordowali około 20-30 tys. swych polskich żon i dzieci”, nie da się transponować do formy: „mężowie zamordowali około 20-30 tys. swych ukraińskich żon i dzieci”. To musi być promieniowanie związane z geologią i powietrzem (jak plama Jowisza): powstaną kiedyś geo-przyrzędy wykazujące (na wschodzie) stratyfikację miejsc jako zbrodnicze. Tam na pewno inne promieniowanie emituje żwir w rzece, niż tu. Litosfera musi mieć jakąś zonowość, pasmowość, strefowość.

29 Wskazywał na to Einstein.

30 Chodzi tu o błąd myślenia konkretystycznego. Nie codziennego, ale konkretystycznego. Zięba „jest lepszy” w analizie niż profesorowie, którzy na niego w telewizjach napadali, np. Szumowski.

zepchnąć do narożnika autyzmu, co prawda wysoko funkcjonującego: Polska „kupowała” informacje ze świata bez własnej bazy badawczej. Rząd nie umiał powiedzieć prostej dla nas tezy, że „To przejaw biedy”, ani żadnej innej z kilkuset tez z tej pracy. Rząd nie umiał powiedzieć, że Polska nie była samosterowna, lecz działała w medialnej panice, w strachu – to skutek redukcji PKB o 90 %. Testy dają błędy dodatnie lub ujemne. Wielu ekspertów ma szczepionki za niebezpieczne środki, obniżające zdrowie stadne (termin stosowany przez rząd, dziennikarzy, rząd nie pouczył dziennikarzy).

Koronawirus ujawnił błędy myślenia konkretystycznego, technokratycznego, policyjnego (drony, donosy, testy itd.).

Koronawirus ujawnił, że język konkretystyczny jest wadliwy, nawet w ustach rzekomych naukowców – trudno uznać min. Szumowskiego, za naukowca (bardziej naukowcem okazał się inż. Zięba, widać to w każdym jego komunikacie II-IV 2020, w porównaniu do tez uznanych naukowców), pomimo tytułu profesora, chyba że przez naukę rozumiemy niezrozumienie zasad metodologicznych. Koronawirus wykazał wady języka konkretystycznego, kolapsującego, niebadawczego, gdyż stosowanie tego języka (przez profesorów) doprowadziło do podjęcia wadliwych środków, które zwiększają liczbę ofiar.

Koronawirus pokazał, że język konkretystyczny, całego świata, nie chwyta rzeczywistości, aktywizuje takie centra mózgu, które wywołują negatywne skutki i oceny rzeczywistości. Skutki języka konkretystycznego są wielowymiarowe, np. wywołują absolutną biedę i głód. Koronawirus pokazał, że myślenie konkretystyczne, skutkuje globalnym terrorem, wzrostem terroru, nadzorem społeczeństwa, powstaniem terrorystycznych aplikacji do „śledzenia kontaktów”, umocnieniem tajności, tajnych służb.

15 VIII 2020/27 IX 2020